

GONIEC CZESKOŚLAWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie 4 gr. Przemysłowców 6 gr. Właścicieli nieruchomości 8 gr. Właścicieli nieruchomości 12 gr. Właścicieli nieruchomości 16 gr.

Redakcja i Administracja: Cieszkowska, ul. Poczty 52. Tel. 245. Skrytka pocztowa 45.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście i nadawane 25 gr. za tekstem 20 gr. Drobną ogłoszenia: wiersz napisowy 25 gr. każdy dalszy wiersz po 15 gr.

W obronie ginącego ludu

Właściciel mniejszości polskiej w Niemczech żąda ustawowego przyznania jej postów polskich do parlamentu i sejmiku pruskiego.

Polozenie mniejszości polskiej w Niemczech jest niesłychanie ciężkie. Niemcy za całą bezwzględność, wprost terorem tkwią polskosc na każdym niemal kroku.

Sowiety prorokują wojnę!

Komuniści polscy już otrzymali instrukcje z Moskwy o wypadek wojny polski z Sowietami.

Moskiewska „Raboczaja Gazeta” pisze, że zbrojny zatarg między Polską a Litwą doprowadziłby bezwzględnie do nowej wielkiej wojny europejskiej, gdyż „bezbronna” Litwa nie byłaby pozostawiona w tej walce sam na sam z Polską.

odpowiedzialnej placówce, a rola, jaka jej przypadnie w udziale na wypadek wojny ze związkiem Sowiec jest bardzo wielka.

W tym wypadku stanie się ona jednym z najgłośniejszych narzędzi, jakimi Komintern będzie rozporządzał.

Przedstawiciele Kominternu jednoznacznie skonstruowali, że rozterki jakie panują w frakcjach, dałyby się sprowadzić do zera. Jedynie tylko dzięki nadzwyczajnej presji ze strony Kominternu, rozterki te nie zakończyły się rozłamek. Dalej Bu charin wyraża obawowanie, że Piłsudczykemu udało się przeprowadzić rozłam wśród niektórych partji opozycyjnych, że znaleźli grunt w polskich masach robotniczych, a także, że się im udało rozszepścić ukraińską partję komunistyczną i białoruską Hromadę. Sądzą, mówił dalej Bucharin, że kongres III-ciej międzynarodówki odpowiednio kompetencje polskiej partji komunistycznej stoi na wyjątkowo

Zjazd dyplomatów w Karlsbadzie

Wczoraj przybyli Hressemann i Benesz. Titulescu przybędzie w najbliższych dniach.

Praga. — Minister spraw zagranicznych Rzeszy, Stresemann, przy był wczoraj wieczór do Karlsbadu w towarzystwie syna i sekretarza le gacyjnego Maltzaha. Przybycie pani Stresemann oczekiwane jest w najbliższych dniach.

Z oficjalnej strony niemieckiej że zbyt podejrzania gorliwości za pewnością, że pobyt Stresemanna w Karlsbadzie niema żadnych innych celów, jak tylko kuracja. Tymczasem wczoraj wieczór, równocześnie niemal ze Stresemannem, przybył do Karlsbadu minister spraw zagranicznych, Czechosłowacji, Be-

Współpraca Gdańska z Gdynią

Koniecznością gospodarczą.

Gen. Górecki o pokojowej polityce Polski.

Gdańsk. — Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. dr. Górecki, bawiący obecnie w Gdańsku, udzielił przedstawicielom prasy gdańskiej wywiadu, w którym określił cel swego przybycia do Gdańska i poglądy Polski na stosunki polsko-gdańskie. Gen. Górecki stwierdził, że cel jego przyjazdu do Gdańska jest ten sam, dla

czego wcale ani z kulturą, ani z demokracją XX wieku. Zupełnie szkodliwie więc Związek Polaków w Niemczech wystąpił przed kilku dniami z żądaniem, aby państwo niemieckie w drodze specjalnej ustawy zapewniło mniejszości polskiej po jednym choćby mandacie do parlamentu i do sejmiku pruskiego.

Naród polski poprzeć musi gorąco i energicznie to słuszne żądanie rodaków naszych za kordonem. Odpowiednie czynniki winny wywrzeć pewien nacisk w tym kierunku na rząd i opinię niemiecką, zaś w całym kraju naszym winny odbyć się zebrania protestacyjne przeciwko gnębieniu ludności polskiej w Niem czech. Nie zapominać trzeba, że nieszanie pomocy tym rodakom naszym jest świętym obowiązkiem na rodu i państwa polskiego.

L. Ł.

miął okazję wejścia w kontakt z miarodajnymi czynnikami senatu, przedstawicielami przemysłu, handlu, ludności i prasy. Dzięki temu osobistemu kontaktowi, miał możliwość pozyskania cennych informacji o różnych problemach polskogdańskich.

Okazję swego pobytu w Gdańsku chciał wykorzystać również do tego, by raz na zawsze i jasno postawił kwestję t. zw. konkurencji Gdańska z Gdynią. Bajkę o tej rzekomo istniejącej konkurencji należy raz na zawsze zarzucić. Gdynia nie została budowana dla konkurencji Gdańska. Obydwą porty, Gdańsk i Gdynia są bramami wypadowemu polskiego handlu zagranicznego. Idea budowy własnego portu na wybrzeżu po pomorskim jest skutkiem uzasadnionego gospodarczego optymizmu Polaków i dotychczasowego rozwoju gospodarczego naszego państwa. Gdańsk i Gdynia muszą się wzajemnie uzupełniać. Oba porty będą nawet muszą niezadługo znacznie rozszerzyć swoje techniczne urządzenia by móc ciągle zasnąćemu polskiemu handlowi rąmskiemu podobać. Społeczna i rzeczowa współpraca Gdańska z Gdynią jest koniecznością gospodarczą i leży w interesie obu stron. Jeżeli Gdańsk obawia się, że Polska za go spodarce koncesje chce uzyskać korzyści polityczne i dąży do polonizacji Gdańska, to świadczy to niestety o tem, iż atmosfera nieścisłości przez pewne koła ciągle jest jeszcze podtrzymywana. Polskie interesy w Gdańsku są natury gospodarczej. To samo już powoduje, że Polska się tem zadowolona, co jej w porcie gdańskim przyznały traktaty i konwencje. Polska nie myśli o polonizacji Gdańska. Właśnie polski naród, który przeszedł próby rysyfikacji, germanizacji i anstjaznienia przez 150 lat, tych fałszywych metod rządów zaborczych w stosunku do Gdańska nie będzie się starał stosować, ponieważ Polacy wiedzą, jak mały skutek osiągnęły rządy zaborcze w stosunku do Polski swymi metodami. Przedstawiają w Gdańsku również Polakę w roli narodu który tylko czynna na okazję polknicia biednego Gdańska. Polska prowadzi politykę zdecydowanie pokojową i tego rodzaju zamiary w Polsce wogóle nie powstały i nie powstana.

nie przedstawiciele dziennikarzy czeskosłowackich z prezesem praskiego komitetu Porozumienia Prasoego Polsko - Czeskosłowackiego.

Z dworca dziennikarze polscy w towarzystwie sekretarza generalnego Wystawy Kultury Wspólczesnej dr-a Chylik i wice-prezydenta izby handlowej, Dreslera, udali się na wystawę, gdzie po wysłuchaniu krótkiego referatu informacyjnego zwiedzili główny pawilon wystawowy, okazując przytem specjalne zainteresowanie dla ekspozycji prasy i służby sprawozdawczej, dla ekspozycji sztuki ludowej i ekspozycji technicznej.

Podczas uroczystego obiadu, wy danego na cześć gości, wygłosił bardzo serdeczne przemówienie generalny sekretarz wystawy, dr. Chylik, któremu odpowiedział red. Bazylewski, wyrażając w imieniu dziennikarzy polskich serce uznania dla narodu czeskosłowackiego, któ ry w ciągu 10 lat swej niepodległości tytuć cennej pracy wypłwał około ugruntowania swej państwowości. Red. Bazylewski zapowiedział przy tej okazji kolegom czeskosłowackim na Poznańską Wystawę Krajową, która w roku przyszłym odbędzie się w Poznaniu. — Swe przemówienie zakończył toastem za pomysłność dalszej współpracy polsko - czeskosłowackiej.

Po obiedzie goście polscy w dalszym ciągu zwiedzali wystawę, poczem wraz z delegacją czeskosłowacką wyruszyli do uzdrowiska w Lutzkowie, gdzie odbędzie się obrady konferencji Porozumienia Prasoego Polsko - Czeskosłowackiego. Na konferencji tej omówione zostaną wytyczne współpracy dziennikarzy obu bratnich narodów na podstawie programu przyjętego jesienią 1926 roku w Warszawie, z okazji pobytu w Polsce wieczki dziennikarzy czeskosłowackich.

TELEGRAMY

ALBO GWARANCJE, ALBO OKUPACJA.

Paryż. — Piotr Bernus w „Journal des Debats” domaga się energicznicze od Brianda, aby przygotował plan kompensat i warunków ewentualnej ewakuacji Nadrenji przed r. 1935. Plan ten winien zawierać gwarancje nie tylko materialnej wypłacalności Niemców, lecz także bezpieczeństwa zachodniej i wschodniej Europy. Albo Niemcy warunki te przyjmą, albo wyrechnic się przedwczesnej ewakuacji. Plan winien być opracowany w porozumieniu z zainteresowanymi aliantami i przygotowany do wręczenia Stresemannowi na wrzesniowym zgrupowaniu Ligi narodów. WIZYTY SOWIECKIEJ FLOTY. Tallin. — Przy wybrzeżach Estonii ukazała się sowiecka flota wojenna, złożona z 17 jednostek, a mianowicie trzy dreadnoughty, dwa krazownik i 6 niszczycieli min typu „Nowik”; i 6 tysięcy podwodnych.

Flaga admirałska powiewa na dreadnoughcie „Pietropawlosk”. — Flota sowiecka odwiedzi porty w Szwecji i Norwegji.

Antysemityzm w sowietach

Chłopi zagarniają plony kolonistów-żydów.

Ryga. Z Charłowa donoszą o poważnym rozruchach na Ukrainie południowej podczas zbiorów. Tłumy włóscian uzbrojone w kosy napadły na żydów kolonistów, nie pozwalając im na zebranie zboża. Koło Mariupola chłopcy dokonali pogromu: kolonji żydowskiej „Nadzieja”, przyczem zabili kilku ży-

Dziennikarze polscy w Czechosłowacji.

Praga. — Dnia 19 b. m. przybyła do Berna Morawskiego delegacja dziennikarzy polskich celem zwiedzenia Wystawy Kultury Wspólczesnej, zorganizowanej w roku bieżącym w stolicy Moraw z okazji dziesięciolecia niepodległości państwa czeskosłowackiego.

W skład delegacji wchodzi współpracownicy największych pism polskich, a mianowicie pp.: Wł. Bazylewski („i. Kurjer Codzienny”), prezes warszawskiego komitetu Porozumienia Prasoego Polsko - Czeskosłowackiego i prezes związku polskich sprawozdawców parlamentarnych, Hieronim Wierzyński („Gazeta Warszawska”), sekretarz warszawskiego komitetu Porozumienia Prasoego Polsko - Czeskosłowackiego, poseł Feliks Gwiżdż („Prasa Czerwona”), F. Przyskielski („Kurjer Warszawski”), dr. M. Smolarski i przedstawiciel wydziału prasowego MSZ., p. Żeluziński. Delegatowi prasy polskiej towarzyszy nadto attaché prasowy czeskosłowackiego poselstwa w Warszawie, p. E. Parma. Dziennikarzy polskich powitali na dworcu berniejskim nader serdecz-







Drzwi Od soboty 21-go i dni następane Teatr „ODEON” Pierwszy Polski Film Społeczny Drzwi

Teatr „ODEON” Pierwszy Polski Film Społeczny Drzwi Potężny dramat społeczny, jubileuszowy obraz Nestora Pol. Reż. Filmow. E. Puchalskiego

LUDZIE DZISIEJSI W wykonaniu znakomych gwiazd sceny i ekranu: LUDJI LEV. M. Bałcerkiewicza, L. Owreba, i innych. Ceny nieliczne z wyki. EWENEMENT SEZONU! Film obyczajowy Nowy temat, nowe, to i społeczno, nowy problem.

JAK POWSTAJE CZŁOWIEK (TAJNIKI POWSTANIA ŻYCIA LUDZIEGO) Film w 5 częściach, przedstawiający najbardziej ciekawy i zagadkowy proces przyrody życia ludzkiego od do urodzenia. Za rozumiałych względów fotografii nie wykonała się. Podcaż w wyświetlanu powowsnego filmu panie zajmują... POKAZ filmu odbywa się bez muzyki.

NADESLANE.

W sprawie asfaltowania ulic w Częstochowie.

Szanowny Panie Redaktorze! Na łamach „Nowego Expressu Częstochowskiego” 20 i 21 b. m. zamieszczone zostały dwa artykuły, poświęcone sprawie asfaltowania Częstochowy i opatrzone następującymi tytułami: 1) W przedmiotu asfaltowania ulic, 2) Asfalt twardo-lany.

nie możemy obojętnie przejść do porządku dziennego nad ryzykownym twierdzeniem autora artykułu „Asfalt twardo-lany”, jakoby asfalt ten był najtrwalszy, najlepszy i najbardziej stosowany w Europie.

Powróższe fakty zadają stanowcy kłam temu twierdzeniu. Magistrat m. stoł. Warszawy w styczniu r. b. publicznie przelaż na ułożenie 200000 metrów kwadratowych jezdnii asfaltowych. W wyniku przetargu Magistrat postanowił ułożyć 190.000 m<sup>2</sup> z asfaltu walcowanego, przyczem przydzielił poszczególne firmy przedstawiały się następująco: J. Sieczko i L. Balingier — m<sup>2</sup> 113500, Orłowski, Rogowicz i Ska — m<sup>2</sup> 56.500, Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe m<sup>2</sup> 20.000.

Następnie Magistrat m. stoł. Warszawy tytułem próby powierzył 10.000 m<sup>2</sup> (dziesiątych tysięcy metrów kwadratowych) jezdnii z asfaltu twardo-lanego firmie „Polskie Towarzystwo Asfaltowe Sp. Akcyjna w Warszawie”. Tym asfaltem mają być pokryte: Aleje Szucha i ulica Zgoda.

Z przytoczonego powyżej zestawienia jasno wynika, jaki rodzaj asfaltu cieszy się największym zainteresowaniem społecznym.

Wreszcie musimy stwierdzić że właśnie taki sam asfalt walcowany, jaki w tak szerokiech rozmiarach stosuje Warszawa, pokrywa olbrzymie tereny Anglii, Francji, Włoch, Austrii i innych państw europejskich i amerykańskich, nie tylko ulice miast, lecz i dziesiątki tysięcy kilometrów szos.

Niezmiernie doniosłą jest ta okoliczność, że asfalt walcowany preparowany na bitumie z ropy meksykańskiej, stosowany jest od lat 40, wszędzie zwycięsko wytrzymał próbe czasu i dał dodatnie wyniki przy minimalnych kosztach konserwacji.

Ca zaś dotyczy asfaltu twardo-lanego, to jest on prawie nieznaną w państwach zachodnio-europejskich, z wyjątkiem Niemiec, gdzie niektóre miasta stosują go od pewnego czasu, lecz bynajmniej nie w łącznie, gdyż w tych samych miastach równocześnie układane są jezdnie z asfaltu walcowanego.

Spodziewamy się, że Szanowny Pan Redaktor zechce łaskawie umieścić w swem poczytnym piśmie powyższe wyjaśnienia, za których bezwzględna prawdziwość przyjmujemy pełną odpowiedzialność.

Kreślmy się w wyrazami wysokiego poważania F. ma J. Sieczko i L. Balingier. Częstochowa, 21 lipca 1928.

CHOROBY PŁUC. ZŁOTKA. PŁUC jest najważniejszą i najbardziej niebezpieczną częścią ciała. Złotką chorobę płuc z nęzką 100%... DZIAŁANIE GALARETOWE KREWY ZUPY, SOSY. „PROWINTIN”.

TANI I SZACZNE GALARETOWE KREWY ZUPY, SOSY. „PROWINTIN”.

PROSEK „KOGUTEK” DLA DOROSŁYCH. „PROWINTIN”.

Z KRAJU. (-) Wycieczki z całego świata przybywają do Polski.

W porze wakacyjnej na terenie Polski przebywa większa ilość wycieczek zagranicznych, które zapoznają się z życiem Polski współczesnej z jej warsztatami pracy, rozwojem kulturowym, życiem ekonomicznym.

Napad bandycki pod Radomskiem. Zuchwałego napadu dokonano w ub. tyg. na dom zamożnego gospodarza Macieja Pietrzyka we wsi Sciego, gminy Rząśnia, powiatu radomskiego.

trzyk acz zdziwiony tak późnym punktem, otworzył, w mniemaniu, iż sprzybył do niego w jakiejś nagłej sprawie któryś z sąsiadów, co wydawało mu się tembardziej prawdopodobne, gdy do mieszkania wtargnęli dwójka zamaskowanych bandytów uzbrojonych w rewolwery, którzy nakazali Pietrzykowi podnieść ręce do góry. Napadnięty wszczął alarm na odgłos którego nadbiegła zbudzona służba oraz wój synowie jego: Stanisław i Antoni, uzbrojeni w dubeltówki. Ujrzawszy bandytów, młodzi Pietrzykowie zaczęli strzelać, na co bandyci również odpowiedzieli ogniem. Jedna z kul rewolwerowych ugodziła M. Pietrzyka, raniąc go ciężko. W rezultacie bandyci zbiegli, nie dokonawszy rabunku, ale przez zemstę za to podpalili dom i stodołę, które zabudowania doszczętnie spłonęły.

(-) 173 budynków spłonęło w Puławskim.

Z Lublina donoszą, że w powiecie puławskim dnia 20 b. m. wybuchł groźny pożar. Wskutek wadliwego urządzenia pieca chlebowego zapalił się dom mieszkalny Józefa Polowskiego we wsi Bobrownikach. Wskutek wiatru i suszy, ogień przetrzymał się szybko na sąsiednie zagrody. Mimo energicznego ratunku, po żar przeniosł się na pobliską wioskę Podwierzbie. Wskutek pożaru w Bobrownikach spłonęło 70 domów mieszkalnych, 73 zabudowań gospodarczych. W Podwierzbiu spłonęło 30 domów mieszkalnych i 60 zabudowań gospodarczych.

Na miejsce pożaru przybył starosta puławski i w tej chwili zorganizował komitet ratunkowy dla pogorzelców, których jest około 150 rodzin. Straty ogromne na razie nie obliczone.

ZE SWIATA. (X) Mussolini i lichwiarze. Lichwiarze są na czarnej liście Mussoliniego. W „Daily Mail” sir Percival Phillips pisze, że dyktator włoski znalazł doskonały sposób na tę ludzką pijawkę. Całkiem poprostu skazuje lichwiarzy na „confino”. Jest to policyjne izolowanie osobników, uważanych za szkodliwych dla społeczeństwa. Lichwiarze grasują w całym Włoszech, ale najbardziej rozpanoszyli się w Neapolu. Stamtąd około dwu nastu lokalnych szajpoków powędrowało do „confino”, i, jak słychać stopa procentowa w zautkach neapolitańskich spada znacznie.

W najlepszym sprzęt Radiowy wypożyczyć się można w firmie F. Blachowicz & Syn w Częstochowie. ul. Kocińskiego Nr. 8, tel. 263. Tamże informacja i ładowanie akumulatorów.

HEMOROJDY. Lepka Dentysta G. AJDELMANOWNA. Konsultacje i leczenie w domu.

Teatr „NOWOCI” Dziś i dni następane. Początek w godz. 5-20, w soboty 4-30 w niedzielę i święta o 3-30 p.p. Ori. szasa o 10 w.

MARSYLJANKA. Wielkie epokowe dzieło najnowszej produkcji francuskiej. Dramat ten hasło ludów! To tragedia wojny domowej, wielkiej miłości i poświęcenia pewnej młodej dziewczyny.

W LWIEJ KLATCE. Wzruszający dramat sensacyjno-awanturyczny w 10 cze wielkich aktów. W roli głównej H. RUCZYŃSKO.

Wielki wybór najpiękniejszych pocztówek w sklepie „GOŃCA” II-ga Aleja Nr. 26.

Bezkarna jest dzwignia przemysłu i handlu, kto chce więc poznać jak najlichniejszą Klientelę, niech się ogłasza w „Gońca Częstochowskiego” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Ceny promocyjne i ogłoszeń na I kolumnie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia... Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Pras Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.